

Ks. dr hab. Krzysztof Krzemiński, prof. UMK
Katedra Teologii Fundamentalnej i Dogmatycznej
Wydział Teologiczny
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
ul. Gagarina 37, 87-100 Toruń

Toruń, 2019.05.18.

Recenzja
rozprawy doktorskiej
magistra WOJCIECHA TRYBKA
pt. „Zjednoczony Kościół Ewangeliczny na Warmii i Mazurach”
przygotowanej na Wydziale Teologicznym
Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie
pod kierunkiem Prof. zw. dra hab. Tadeusza Zielińskiego
(Warszawa 2019, ss. 266)

Wstęp

Parafrazując słowa Jana Pawła II, iż „naród, który traci pamięć jest narodem bez przyszłości” można powiedzieć na gruncie teologicznym, że Kościół/wspólnota, która traci pamięć jest Kościołem/wspólnotą bez przyszłości”. Recenzowana dysertacja doktorska pastora magistra Wojciecha Trybka „Zjednoczony Kościół Ewangeliczny na Warmii i Mazurach”, przygotowana pod opieką naukową Pana prof. zw. dra hab. Tadeusza Zielińskiego na Wydziale Teologicznym Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, jest bardzo cennym wkładem w pielęgnowanie pamięci wspólnot wyznaniowych w Polsce. Autor bowiem – jak sam zaznacza – jest związany z tym regionem, co oznacza, że niniejsze studium jest w jakiejś mierze poznaniem i pielęgnowaniem – właśnie wspomnianej wcześniej – pamięci. Dotyczy bowiem osobiście przeżytych wydarzeń i spotkanych osób. „Wykorzystując znajomość tej ziemi, tutejszych realiów ZKE, wielu jego duchownych i wiernych, podjął się opracowania dziejów wycinka rzeczywistości tytułowej denominacji” (s. 9). W wyniku podjętych studiów możliwe stało się „przedstawienie maksymalnie rzetelnego obrazu wspólnoty religijnej, która w różnych kształtach, nie zawsze adekwatnych, pozostała w pamięci jej spadkobierców i obserwatorów” (s. 9). Rzetelne badania przyczyniły się do zweryfikowania początkowego wyobrażenia o stanie posiadania i oddziaływaniu ZKE. Źródłowe, naukowe studium pozwoliło na „przedstawienie maksymalnie rzetelnego obrazu wspólnoty religijnej” (s. 9). Mimo – jak zaznacza – pewnego rozczarowania, wyniki badań „przyniosły pewną realną wartość: poznanie prawdziwego obrazu tej wspólnoty chrześcijańskiej na Warmii i Mazurach” (s. 9).

Będący przedmiotem badań naukowych Zjednoczony Kościół Ewangeliczny istniał w latach 1947-1988 i zajmował ważne miejsce wśród mniejszościowych związków wyznaniowych w okresie ustroju komunistycznego w Polsce. Autor podjął się zadania opracowania dziejów Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego na określonym terytorium obejmującym historyczne krainy Warmii i Mazur. Przedmiotem studium jest „w szczególności historia lokalnych wspólnot ZKE (zborów) oraz innych agend Kościoła w tym regionie” (s. 9). W tym celu został podjęty trud odtworzenia „działalności religijnych duchownych i innych przywódców Kościoła na tym terenie” (s. 9). Przypadający na lata 1947-1988 okres istnienia Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego pokrywa się chronologicznie z czasem funkcjonowania w Polsce systemu totalitarnego. Nieodzownym więc problemem badawczym stały się realia działalności Kościoła w kontekście systemu, który za cel stawiał sobie zniszczenie wszelkich przejawów życia religijnego, kontrolę i inwigilację obywateli, a w szczególności osób wierzących, przenikanie w wewnętrzne struktury i pozyskiwanie tajnych współpracowników UB i SB.

Recenzowana monografia stanowi cenne dopełnienie istniejących opracowań ogólnych na temat ZKE autorstwa Jana Mirończuka (*Polityka państwa wobec Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego w Polsce (1947-1989)*, Warszawa 2006) oraz Henryka Ryszarda Tomaszewskiego (*Zjednoczony Kościół Ewangeliczny 1947-1987*, Warszawa 2009). Specyfiką uzasadniającą opracowanie zagadnień związanych z istnieniem i działalnością ZKE jest zgłębienie działalności wspólnoty w ramach jednego regionu obejmującego Warmię i Mazury, dwie historyczne krainy dzielące zarówno wspólną, jak i bardzo różną historię i specyfikę.

W tak zarysowanej optyce recenzowaną rozprawę można przyjąć tylko z uznaniem i wielką radością. Praca stanowi istotny wkład w pielęgnowanie pamięci wspólnot chrześcijańskich w obecnych granicach Polski. Ukazuje genezę połączenia się grup ewangelikalnych w jedno ciało, ich koegzystencję i współpracę we wspólnym organizmie, relacje ZKE z innymi Kościołami i wspólnotami religijnymi. Dla recenzenta bardzo cenny jest aspekt ekumeniczny: w jakim stopniu ten mniejszościowy związek wyznaniowy był partnerem (w okresie swojego istnienia należał do Polskiej Rady Ekumenicznej) tradycyjnych Kościołów oraz w jakim stopniu angażował się w inicjatywy dążące do jedności wszystkich uczniów Jezusa Chrystusa?

Dysertacja jest też zapisem inwigilacji struktur kościelnych przez agentury systemu totalitarnego, który nie tolerował religii w przestrzeni publicznej i dążył ze wszystkich sił do eliminacji religii i osób wierzących z życia społecznego Polski lub ich inwigilowania i pozyskiwania do współpracy w celu dezintegracji związków wyznaniowych.

1. Struktura i treść rozprawy doktorskiej

Recenzowana rozprawa doktorska jest istotnym wkładem w rozwój polskiej myśli teologicznej o wyraźnie ekumenicznym charakterze. Zjednoczony Kościół Ewangeliczny w okresie swojego istnienia należał bowiem do Polskiej Rady Ekumenicznej. Dysertacja przyczynia się do pogłębienia tożsamości wyznań chrześcijańskich współtworzących ZKE. Jest źródłowym, wieloaspektowym opracowaniem naukowym. Autor docierając do źródeł weryfikuje wiele ważnych elementów historii i działalności ZKE na Warmii i Mazurach.

Doktorant wykazuje się dojrzałością badawczą. Umiejętnie stawia problem badawczy, dokonuje jego historyczno-teologicznej analizy w kilku istotnych obszarach badawczych. Formułuje dojrzałe, merytorycznie uzasadnione wnioski. Każdy rozdział rozpoczyna wprowadzeniem w problematykę, a finalizuje podsumowaniem wyników badań oraz zapowiedzią dalszych badań w następnej części dysertacji. Umiejętnie też zakreśla granice badań, konsekwentnie trzymając się przyjętych założeń chronologicznych i tematycznych.

Całość recenzowanej dysertacji składa się z 266 stron. Jej strukturę stanowią spis treści, wykaz skrótów, wstęp, osiem rozdziałów, zakończenie oraz bibliografia i aneks zawierający biogramy ważniejszych postaci Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego na Warmii i Mazurach. Integralną część rozprawy stanowi streszczenie w języku polskim i angielskim. Dysertacja ma logiczny układ kompozycyjny. Osiem bloków problemowych stanowiących poszczególne rozdziały tworzy w sumie spójną, logicznie usystematyzowaną całość tematyczną.

W rozdziale pierwszym Autor podjął się charakterystyki regionu Warmii i Mazur w aspekcie historycznym i społecznym. Jest to „konieczne dla uzyskania ogólnego oglądu realiów historycznych regionu o szczególnie skomplikowanych dziejach” (s. 12). Dzisiaj dość jednolity region geograficzno-kulturowy obejmujący krainę Warmii i Mazur posiada jednak różnorodną historię, bogatą przeszłość i tradycję. Od II pokoju toruńskiego w 1466 roku losy Warmii są ściśle splecione z dziejami Prus Królewskich włączonych do Królestwa Polskiego, a Mazur – z historią Prus Zakonnych, później – Prus Książęcych (oficjalna nazwa: Prusy Wschodnie). Ta specyfika dotyczy bardzo mocno strony wyznaniowej. Od wieków Warmia zamieszkała była niemal wyłącznie przez ludność katolicką, podczas gdy na Mazurach dominował protestantyzm, głównie w postaci luteranckiej. Sytuacja wyznaniowa na Warmii zaczęła ulegać zmianie po 1772 roku, gdy władze pruskie otworzyły granice dla ludności wyznania ewangelickiego, a ludność miejscową poddały forsownej germanizacji w celu zatarcia śladów zarówno polskiej, jak i pruskiej tożsamości. Efektem był przegrany 11 marca 1920 roku plebiscyt, który dotyczył powrotu Warmii do Polski. Na kolejne dziesięciolecia Warmia została odcięta od Polski.

Nie bez znaczenia była niespotykana dotąd migracja i niemal całkowita wymiana ludności po 1945 roku. „W sposób zasadniczy zmieniła się (...) sytuacja narodowościowa, społeczna i wyznaniowa Warmii i Mazur” (s. 25). Określa się, że zaledwie 1/6 ludności stanowią rdzenni mieszkańcy tych ziem, a pozostałe 5/6 – to ludność przesiedlona z innych regionów Polski oraz z Ukrainy (w ramach akcji „Wisła”). Pod względem wyznaniowym dominującą grupę stanowią rzymscy katolicy. Cały czas mieszkają luteranie. Z przesiedleniem z Ukrainy wiąże się napływ wyznawców prawosławia i ludności grekokatolickiej. Wśród repatriantów ze Wschodu można spotkać baptystów i zielonoświątkowców.

W rozdziale drugim Autor prezentuje krytyczne opracowanie dziejów protestantyzmu na Warmii i Mazurach w okresie do końca II wojny światowej, które – jak zaznacza – „należy rozpatrywać na tle przemian stosunków wyznaniowych na obszarach będących dziedzictwem rządów krzyżackich, a także uwarunkowań o charakterze politycznym” (s. 36). Sytuacja, gdy Warmię charakteryzowała tożsamość katolicka, a Mazury – luterska, zaczęła ulegać zmianie począwszy od pierwszego rozbioru Polski (1772 rok). Wskutek konwersji na luteranizm Albrechta Hohenzollerna, pierwszego świeckiego władcy Prus Zakonnych, powstał luterski Kościół państwowy. Jak zaznacza Doktorant „było to pierwsze państwo luterskie i protestanckie na świecie” (s. 40). Wpływy protestanckie rosły także na Warmii, choć do rozbiorów zachowała ona tożsamość katolicką.

W procesie luteranizacji Mazur kluczową rolę odegrał Michał Maurer. Z jego inicjatywy powstała znacząca część literatury religijnej, która – paradoksalnie – przyczyniła się do obrony polskości na tych ziemiach. Kiedy w okresie rozbiorowym oba regiony zostały objęte polityką germanizacyjną, to – co może być pewnym zaskoczeniem – na Mazurach luteranie przyczyniali się do obrony polskości (por. s. 51). W drugiej połowie XIX wieku Robert Stangowski podejmuje próbę zaszczepienia baptystów. Mimo intensywnych misji tempo rozwoju ruchu baptystycznego nie jest zbyt szybkie. Według Autora osiągnęło ono pułap niecałych 6 tysięcy wyznawców. W sumie jednak można mówić o pewnej zmianie charakteru wyznaniowego Warmii i Mazur.

Przedmiotem studiów w trzeciej części dysertacji są wspólnoty ewangelikalne, które współtworzyły Zjednoczony Kościół Ewangeliczny. Wpierw jednak Autor – bardzo słusznie – uściśla znaczenia pięciu ważnych dla prowadzonego studium określeń: „ewangelicki”, „ewangelikalny”, „ewangelicyzm”, „ewangelikalizm”, „wolne Kościoły”. Posiłkując się przemyśleniami prof. zw. dra hab. Tadeusza Zielińskiego uzasadnia posługiwanie się terminem „ewangelikalny”. Przez „wolne Kościoły” (*Free Churches*) natomiast rozumie wszystkie Kościoły protestanckie, inne niż państwowy Kościół Anglii (por. s. 54).

Wszystkie wspólnoty współtworzące ZKE swoją historią sięgają fali przebudzeniowych ruchów z drugiej połowy XIX wieku. Pierwszy z nich,

Związek Ewangelicznych Chrześcijan genetycznie wywodzi się z rosyjskiego ruchu ewangelicznych chrześcijan, skąd dotarł do Polski. Nie był gremium zbyt licznym. Po rozpadzie ZKE w 1988 roku dwa lata później został wpisany do Rejestru Kościołów i innych związków wyznaniowych (poz. 27). Z Wysp Brytyjskich dotarła do Polski z kolei wspólnota Związku Wolnych Chrześcijan. Jej pobyt w ZKE był krótszy niż innych grup wyznaniowych. ZWCh dołączył do ZKE w 1953 roku, a w 1981 roku wystąpił i zaczął działać jako Kościół Wolnych Chrześcijan. Trzecią denominacją jest Zjednoczenie Kościołów Chrystusowych. Wywodzi się z ruchu odnowy religijnej w USA i Wielkiej Brytanii u schyłku XVIII wieku. Do Polski trafił bezpośrednio ze Stanów Zjednoczonych. Działał głównie na Kresach Wschodnich. W skład ZKE wszedł w lutym 1953 roku. Po rozwiązaniu ZKE istnieje jako Kościół Chrystusowy w Polsce.

Na początku XX wieku na Śląsku Cieszyńskim powstał Związek Stanowczych Chrześcijan. Zalicza się go do ruchu zielonoświątkowego (pentekostalnego). Na tereny polskie przeniknął z Niemiec (za sprawą misjonarzy) oraz z Ameryki (za sprawą imigrantów, którzy podejmowali działalność ewangelizacyjną po powrocie do Ojczyzny). Ostatnim współtworzącym ZKE od 1953 roku jest drugi przedstawiciel nurtu pentekostalnego – Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej. Jego źródłem były religijne organizacje amerykańskie i angielskie, prowadzące działalność charytatywną w zniszczonej wojną Polsce. Centralnym ośrodkiem działalności KChWE w Polsce stała się Łódź.

Wspólnoty wchodzące w skład ZKE łączyło uznanie Pisma Świętego jako jedynej normy wiary i moralności oraz podkreślanie osobowej więzi z Trójjedynym Bogiem powstającej wskutek tzw. odrodzenia duchowego będącego owocem działania Ducha Świętego w szczerze wierzącym w Jezusa Chrystusa człowieku (por. s. 72). Jak podkreśla Autor, „poznanie genezy wspólnot wchodzących w skład Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego jest niezbędnym czynnikiem zrozumienia specyfiki tego związku wyznaniowego oraz wewnętrznych procesów nurtujących go w okresie czterech dekad jego istnienia (1947-1988)” (s. 73).

Czwarty rozdział zawiera studium nad podstawami prawnymi, strukturą oraz głównymi wydarzeniami w dziejach Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego. W realiach powojennych konieczne było na nowo określenie podstaw istnienia badanych związków wyznaniowych. Tym bardziej, że narzucona Polsce władza komunistyczna była negatywnie ustosunkowana do organizacji religijnych. Istnienie każdej z nich musiało być zgłoszone do odpowiednich organów administracyjnych. Obowiązek rejestracji nakładała przede wszystkim instrukcja z 1 września 1949 roku.

W dziejach ZKE ważne są dwie daty: rok 1947 – utworzenie ZKE oraz rok 1953 – rozszerzenie (przystąpienie ZKCh i KChWE) i ukształtowanie ostatecznej struktury. Wpis do rejestru stowarzyszeń i związków wyznaniowych nastąpił

dopiero po 12 latach oczekiwania – 31 lipca 1959 roku. Władzę ZKE stanowiły: Synod (raz na 3 lata zjazd delegatów zborów), Rada Kościoła, Prezydium Rady Kościoła oraz Komisja Kontrolująca. Podstawową zaś jednostką w Kościele był zbor. Utworzenie ZKE nastąpiło na trzecim zjeździe środowisk protestanckich w Polsce. W dniach 24-26 maja 1947 roku w Ustroniu przedstawiciele trzech ugrupowań: ZECH, ZWCh i ZSCh podjęli decyzję o erygowaniu ZKE, największego Kościoła nurtu ewangelikalnego. Ten proces – jak podkreśla Autor – był nie tyle wynikiem wyboru samych zainteresowanych, co nastąpił pod naciskiem komunistycznych organów bezpieczeństwa na wzór rozwiązań praktykowanych już wcześniej w ZSRR. Tak trzeba też odczytywać dołączenie do ZKE ZKCh i KChWE w 1953 roku. Walka z religią była głównym elementem procesów stalinizacyjnych, skierowanych głównie na Kościół katolicki, ale dotyczących również inne środowiska wyznaniowe. „Czarnym okresem” pod tym względem był rok 1950, gdy nastąpiło główne uderzenie ateistów. W procesie zastraszania – co jest bardzo bolesne – pozyskano niektórych duchownych do współpracy ze służbą bezpieczeństwa. W wyniku prześladowań nastąpił praktyczny paraliż działalności ZKE.

Warto przypomnieć, że do 1959 roku ZKE nie był formalnie zarejestrowany. Działał więc – według władz komunistycznych – nielegalnie. Inicjatywa konsolidacji była inspirowana głównie przez Urząd do Spraw Wyznań. W istocie dokonała się pod presją władz. Zamyśl realizowano przy współpracy przywódców religijnych (Krakiewicza i Bajęńskiego). Ostatecznie konsolidacja wiązała się z utratą tożsamości jednoczących się Kościołów. W tym kontekście zrozumiałe są tendencje separatystyczne w łonie ZKE. W ich wyniku w 1981 roku odłączył się Kościół Wolnych Chrześcijan, a w 1987 roku – z inicjatywy zielonoświątkowców – ZKE zakończył swoje istnienie (por. s. 79-93). Pozytywną stroną ZKE było stworzenie możliwości oficjalnego działania i praktykowania wiary przez członków ugrupowań go współtworzących, negatywną, ciemną – to, że od samego początku ZKE był inwigilowany przez organy państwa komunistycznego. Względna swoboda działania zgodnie z misją religijną przyniosły dopiero lata 80-te. Wsparciem dla wspólnot były wizyty w Polsce znanych duchownych ze świata. Szczególne znaczenie miały pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny. W związku z nimi zawsze odbywały się nabożeństwa oraz spotkania ekumeniczne.

Rozdział szósty skupia się na analizie podstawowych struktur ZKE, jaką stanowi we wszystkich denominacjach ewangelikalnych zbor. Zbor jest lokalną wspólnotą chrześcijańską (gminą, społecznością), odpowiednikiem parafii w Kościele katolickim. Różni się kryterium przyporządkowania, które nie stanowi miejsce zamieszkania, ale świadoma decyzja o przystąpieniu do lokalnej wspólnoty chrześcijan. Podkreślana jest zasada braterstwa, której wyraz stanowi zwracanie się do siebie formułą „brat”, „siostra”. Podstawową formę działalności zboru stanowią nabożeństwa: niedzielne, śródtygodniowe, okazjonalne.

Wykluczony był kult Marii Matki Pana, świętych i błogosławionych. Regularnie (raz w miesiącu) sprawowany był obrzęd Wieczerzy Pańskiej, czyli Komunii św. (por. s. 95-96).

Analiza niezbyt bogatego materiału źródłowego pozwala wyodrębnić cztery grupy spraw, wokół których koncentrowała się działalność ZKE na Warmii i Mazurach. Są to sprawy personalne, majątkowe, relacje z Radą ZKE w Warszawie i stosunki z władzami państwowymi. Stosunkowo niewiele materiałów źródłowych dotyczy spraw doktrynalnych i liturgicznych oraz zagadnień organizacji i form posługi duszpasterskiej (por. s. 99). Charakterystyka struktury osobowej i działalności zborów ukazuje zróżnicowaną ich sytuację. Bywało, że przywódcy sprawdzili się jako organizatorzy, ale już ich późniejsza działalność nie wносиła oczekiwanego dynamizmu w życie wspólnoty. Szczegółowe analizy pokazują, że w najbardziej żywotnych wspólnotach do dynamizmu wiary mogła przyczynić się młodość i zapał oraz nowoczesne – jak na ówczesne czasy – sposoby działania duszpasterskiego.

W rozdziale szóstym przedmiotem badań są ogólnokościelne agendy ZKE w regionie Warmii i Mazur. Jest tym istotniejsze, że – jak zauważa Doktorant – „na terenie Warmii i Mazur współpraca między poszczególnymi zborami ZKE była dosyć ograniczona” (s. 158). Główne centrum stanowił na początku Lidzbark Warmiński, później Olsztyn, a w latach osiemdziesiątych – Ostróda. Są to głównie dwa ośrodki: Dom Spokojnej Starości „Betania”, z którego wyłonił się zbor ostródzki oraz Ośrodek Katechetyczno-Misyjny. Oba – jak wspomniano – swą lokalizację miały w Ostródzie. Nikła ogólnokościelna działalność ZKE – zdaniem Autora – stała w pewnej sprzeczności z turystyczną atrakcyjnością regionu warmińsko-mazurskiego, która powinna stanowić pewien atut przyciągający w tak piękne okolice. Według krytycznej oceny Doktoranta ten swoisty marazm spowodowany był dwoma czynnikami. Pierwszy stanowiła zapewne mała liczebność grupy wyznaniowej ZKE na Warmii i Mazurach. Drugiego czynnika można upatrywać w skromnym zapleczu obiektów sakralnych, gospodarczych oraz innych nieruchomości. Ponadto – w obawie przed utratą członków – przywódcy religijni koncentrowali się głównie na sprawach lokalnych, w obrębie własnego wyznania.

W kolejnym etapie badań Autor przechodzi do analizy relacji zewnętrznych ZKE na Warmii i Mazurach. Jak zaznacza już na wstępie „w zachowanych materiałach nie znajdujemy zbyt dużo wiadomości na temat działalności zewnętrznej ZKE” (s. 197). Przedmiotem badań są dwa odniesienia. Pierwsze – do innych związków wyznaniowych, drugie dotyczy stosunków z władzami państwowymi. Pierwsza płaszczyzna współpracy zostaje krytycznie oceniona przez mgra Wojciecha Trybka. Źródła wskazują raczej na rywalizację niż współpracę, a jeśli już – to sporadyczną. Wynika to – jego zdaniem – nierzadko z separatystycznych przekonań samych członków ugrupowań oraz skromnych zasobów osobowych, zagrożonych – w przekonaniu wiernych współtworzących

ZKE – utratą osób wskutek ewentualnych konwersji przy pogłębianych i ożywionych kontaktach z liczniejszymi Kościołami tradycyjnymi. Dominujący duch rywalizacji sprawił, że nawet forum Polskiej Rady Ekumenicznej niewiele pomogło w nawiązaniu wzajemnej współpracy duchowej (por. s. 198-199). Autorowi udało się jednak wskazać na kilka wspólnych inicjatyw o charakterze religijnym. Takie wydarzenie miało miejsce na przykład podczas ewangelizacji w 1975 roku, gdy kaznodzieją w zborze w Elblągu był ksiądz polskokatolicki. W 1984 roku pobyt krakowskiego zespołu wokalny-instrumentalnego „Charisma” na Warmii i Mazurach miał charakter ekumeniczny. Taki też charakter miało spotkanie młodzieży z obozu organizowanego w 1976 roku w zborze ZKE w Ostródzie z młodzieżą baptystyczną w Giżycku. Nieco lepiej wyglądała współpraca ZKE na Warmii i Mazurach ze Światową Radą Kościołów. Bardziej chlubną kartą była działalność charytatywna. W okresie stanu wojennego dał o sobie znać duch solidarności członków ZKE.

Na relacji ZKE z władzami państwowymi cieniem kładą się wydarzenia z 1950 roku, gdy władze komunistyczne przypuściły zmasowany atak na wiernych ZKE (aresztowano 6 duchownych, dokonano 49 rewizji, zamknięto 4 kaplice). Sytuacja zmieniła się wyraźnie po roku 1989. Wcześniej natomiast Autor wskazuje konkretną pomoc ze strony lokalnych władz samorządowych, które w niektórych sytuacjach dostrzegały i zaradzały potrzebom związków wyznaniowych. Według oceny Doktoranta, w sprawach ideowych władze państwowe zachowywały monopol albo skutecznie utrudniały działalność religijną. Jakakolwiek współpraca na płaszczyźnie wychowawczej była niemożliwa. Autor zwraca uwagę na uległość ZKE wobec władz państwowych, braku ducha współpracy międzykościelnej oraz zamykania się w obrębie własnego wyznania. Wszelka ponadzborowa działalność, nawet charytatywna, napotykała na opór reżimowych władz i była ograniczana (por. s. 207-208).

Ostatni, ósmy rozdział zajmuje się źródłową analizą procesu dezintegracji Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego na Warmii i Mazurach w roku 1988. Generalnie nie ma „istotnych materiałów dotyczących procesu dezintegracji tej denominacji u schyłku lat 80. (...) nie odnotowano tutaj wydarzeń, które się przyczyniły do rozpadu największego Kościoła ewangelikalnego czasów Polski Ludowej” (s. 209). Autor natrafił jednak na interesujące materiały, które co prawda nie dotyczą Warmii i Mazur, ale pozwalają zrekonstruować ostatnie wydarzenia i procesy, które spowodowały zamknięcie działalności omawianej społeczności religijnej na interesujących nas terenach (por. s. 209).

Zjednoczony Kościół Ewangeliczny nigdy nie był tworem jednolitym, natomiast obecne w nim nurty pentekostalne od początku charakteryzował duch mocnej, wzajemnej rywalizacji. Wciąż obecne były u nich tendencje separatystyczne. Prawna rejestracja ZKE w 1959 roku tylko w niewielkim stopniu ustabilizowała sytuację wyznaniową ZKE. Uległa ona pewnej poprawie po odejściu w 1975 roku z funkcji prezesa Rady ZKE Stanisława Krakiewicza.

Autorytatywne kierowanie tak zróżnicowaną społecznością – zdaniem następcy, Edwarda Czajko – „nie sprzyjało harmonii wewnętrznej i nie stwarzało klimatu do współpracy” (s. 220).

Źródła – zdaniem Autora – wskazują na inwigilację struktur i osób ZKE przez Służbę Bezpieczeństwa. Praktycznie całe kierownictwo ZKE – jak potwierdzają zasoby archiwalne IPN – było inwigilowane, postawy poszczególnych duchownych różne, a inicjatywy – często sterowane przez agentów bezpieki, którzy podsycali pentekostalne tendencje odśrodkowe (por. s. 224-226). Rozpad ZKE – zdaniem Doktoranta – był też skutkiem swoistego „grzechu pierworodnego”, który od początku charakteryzował ZKE: „odgórnego, przymusowego połączenia wspólnot religijnych o podobnych, choć nie tożsamy, założeniach doktrynalnych, bazujących na odmiennych tradycjach i doświadczeniu historycznym” (s. 224). ZKE charakteryzował bowiem przez cały czas istnienia brak wewnętrznej spójności.

Rozpad ZKE – zdaniem Autora – był nieunikniony. XII Synod Kościoła w dniu 22 maja 1987 roku zdecydował o tzw. reorganizacji ZKE. W rzeczywistości – według mgra Wojciecha Trybka – można mówić o likwidacji, gdyż Zjednoczony Kościół Ewangeliczny przestał istnieć. Wyodrębniły się cztery nowe związki wyznaniowe. Do tego procesu dezintegracji nie przyczynił się ZKE na Warmii i Mazurach, gdyż – według opinii Doktoranta – w tym okresie nie posiadał on na tyle wybitnych działaczy, którzy swoją działalnością potrafiliby oddziaływać na forum ogólnokościelne (por. s. 233).

Całość przeprowadzonych badań Doktorant podsumowuje w sposób bardzo usystematyzowany w zakończeniu. Krytyczna lektura zarówno korpusu pracy, jak i zakończenia, zredagowanego we wzorcowy sposób od strony formalnej i metodologicznej, przekonuje recenzenta, że ma do czynienia z bardzo dobrym, dojrzałym naukowo warsztatem badawczym magistra Wojciecha Trybka. Dysertacja stanowi bardzo cenne studium od strony naukowej. Ukazuje z jednej strony istotny okres kształtowania się tożsamości poszczególnych denominacji protestanckich na Warmii i Mazurach, a z drugiej strony jest cennym studium ukazującym wieloraką inwigilację środowisk religijnych przez agenturę państwa komunistycznego według wzorców przejmowanych z Moskwy.

Dysertacja stanowi także ważny przyczynek dla historii ruchu ekumenicznego na ziemiach Warmii i Mazur. Ostateczny rozpad Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego, ze względu na zewnętrzną, narzuconą i kontrolowaną przez ówczesny system strukturę, działalność, politykę personalną – jak słusznie konkluduje Doktorant – „stanowił korzystną cezurę dla poszczególnych tworzących go środowisk. Nowy początek ich działalności zbiegł się z upadkiem w Polsce systemu komunistycznego. (...) Gdyby przeprowadzić analizę aktywności zborów na Warmii i Mazurach wywodzących się z ZKE, zapewne okaże się, że spuścizna po ich dokonaniach poczynionych w ciężkich latach Polski Ludowej nie została zmarnowana” (s. 241).

2. Uwagi metodologiczne i walory pracy

Autora dysertacji doktorskiej, magistra Wojciecha Trybka charakteryzuje naukowa dojrzałość, dyscyplina, solidność i precyzja.

a) Na podkreślenie zasługuje bardzo jasny i logiczny plan recenzowanej monografii. Rozpisanie struktury pracy na osiem bloków problemowych wskazuje na wysoki poziom warsztatu naukowego Doktoranta. Ujęcie opracowywanej problematyki spełnia zarówno zasadę logicznego podziału zawartości treściowej poszczególnych rozdziałów, jak i komplementarności całego studium. W efekcie tego zabiegu metodologicznego czytelnik już na pierwszych stronach pracy otrzymuje dokładną orientację w jej treści. Jest to bez wątpienia zaleta recenzowanej pracy.

b) Słowa uznania należą się Autorowi za bardzo dobrze zredagowany wstęp pracy, zawierający wszystkie wymagane elementy. W sposób merytoryczny Autor uzasadnia celowość podjęcia studium nad Zjednoczonym Kościołem Ewangelicznym na Warmii i Mazurach. Wyraźnie wskazuje, że uzasadnione jest podjęcie badań o charakterze lokalnym, związanym z konkretnym regionem Polski i charakteryzującym zachodzące tam odniesienia międzywyznaniowe. Autor przekonująco dowodzi, że dwie istniejące monografie poświęcone przedmiotowi badań na forum ogólnopolskim, nie wyczerpują problemu ani też nie wykluczają zasadności badań bardziej szczegółowych, lokalnych, regionalnych. Co więcej – postuluje celowość podobnych uszczegółowionych badań w odniesieniu do innych regionów Polski.

Zredagowany przez Autora wstęp zawiera wszystkie istotne elementy wprowadzenia do rozprawy naukowej z zakresu nauk teologicznych. Jest wyrazem dobrego przygotowania metodologicznego mgra Wojciecha Trybka do pracy naukowej. Świadczy o solidnym warsztacie naukowo-badawczym Autora.

c) Zgodnie z zasadami pracy naukowej – we wstępie Autor precyzyjnie określa problematykę badań, którą stanowią „dzieje Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego na Warmii i Mazurach, w szczególności zaś historia lokalnych wspólnot ZKE (zborów) oraz innych agend Kościoła w tym regionie” (s. 8-9). Stawia sobie także za cel „odtworzenie działalności religijnych duchownych i innych przywódców Kościoła na tym terenie” (s. 9) w okresie systemu totalitarnego w Polsce, gdy działalność religijna była reglamentowana, a bardzo często inwigilowana przez odpowiednie agentury.

Po monografiach Jana Mironczuka i Henryka Ryszarda Tomaszewskiego ukazujących związki wyznaniowy w sposób całościowy i w szerokiej perspektywie – zdaniem Doktoranta – nadszedł czas, „by zgłębić działalność ZKE w realiach jednego wyodrębnionego regionu kraju. Taki zakres badań – podkreśla Autor – umożliwia bowiem szczegółowe zapoznanie się z empirią działalności

wspólnoty religijnej, w tym z dziejami poszczególnych zborów i innych instytucji kościelnych na danym terenie" (s. 9). Nie sposób nie zgodzić się z tezą, że „uzasadnione jest zatem prowadzenie badań aspektowych” (tamże).

Założony cel Doktorant bardzo konsekwentnie zrealizował w prowadzonych badaniach. W pierwszym kroku przedstawia charakterystykę Warmii i Mazur w ujęciu historycznym i społecznym. Na tym tle ukazuje sytuację protestantyzmu na ziemiach Warmii i Mazur do końca II wojny światowej, by następnie scharakteryzować wspólnoty ewangelikalne współtworzące Zjednoczony Kościół Ewangeliczny. W czwartym kroku krytycznie ocenia podstawy prawne, strukturę i główne wydarzenia w dziejach ZKE. Przedmiotem studium w kolejnym etapie badań są poszczególne zbory ZKE na Warmii i Mazurach. W następnym kroku podejmuje trud odczytania miejsca i roli ZKE w kontekście ogólnopolskim i ogólnokościelnym. Rozdział przedostatni traktuje o ekumenicznym zaangażowaniu ZKE oraz relacjach z władzami państwowymi. Ostatni etap badań naukowych nad ZKE dotyczy procesów dezintegracji i samego rozwiązania Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego w roku 1988.

Bardzo cennym uzupełnieniem prezentacji wyników badań są biogramy najwybitniejszych postaci umieszczone w aneksie pracy. Pozwalają one czytelnikowi bliżej poznać osoby kształtujące dzieje ZKE na Warmii i Mazurach.

d) Doktorant z właściwą sobie kompetencją precyzyjnie określa i charakteryzuje źródła, które konsekwentnie wykorzystuje w prowadzonym studium historyczno-teologicznym. Podstawą materiałową badań czyni dokumenty źródłowe poszczególnych związków wyznaniowych współtworzących ZKE, jak i akta znajdujące się w archiwach państwowych. W tego typu dysertacji konieczne było korzystanie z dokumentów źródłowych Instytutu Pamięi Narodowej oraz Archiwum Akt Nowych. Cennym źródłem dla studium są wywiady z żyjącymi przywódcami duchowymi zborów ZKE na Warmii i Mazurach. Zdaniem recenzenta pożyteczne byłoby udostępnienie tych zapisów w postaci aneksu do pracy. Może uda się to zrealizować w publikacji książkowej, która jest jak najbardziej uzasadniona.

e) Pan mgr Wojciech Trybek – z godną uznania konsekwencją i kunsztem – precyzyjnie i logicznie prowadzi naukowe badania. W problematykę każdego rozdziału wprowadza czytelnika bardzo dojrzałe zrehabilitowanym wstępem. Jasno formułuje tezy badawcze. Nie brakuje mu także odwagi – co trzeba uznać za przejaw dojrzałości naukowej – na podsumowania i oceny na koniec każdego rozdziału. Doświadczeni naukowcy wiedzą, że jest to niełatwe zadanie, które świadczy o umiejętności metodycznego i naukowego podejścia do badanego problemu.

f) Doktorant bardzo dobrze opisuje proces badawczy, czyli zastosowane metody. Wskazuje na wieloetapowość studium. Pierwszym etapem było – jak podkreśla – zgromadzenie literatury i źródeł. W drugim etapie posłużył się metodą

dedukcyjną: analizą i interpretacją materiałów źródłowych. Wykorzystał istniejące opracowania. Posłużył się także metodą empiryczną wykorzystując technikę badawczą w postaci wywiadów. W celu obiektywizacji tego – z natury subiektywnego przekazu – dokonał konfrontacji uzyskanych treści z faktami pochodzącymi z innych źródeł.

g) Na szczególną uwagę zasługuje redakcja zakończenia pracy. Można ją określić jako bardzo dobrą. Doktorant w bardzo syntetyczny, uporządkowany sposób prezentuje wyniki przeprowadzonych badań. Czyni to w kolejnych akapitach, logicznie wykazując najistotniejsze wnioski, do jakich doprowadziły do podjęte badania historyczno-teologiczne.

Bardzo cenną cechą Autora jest obiektywizm, który cechuje recenzowaną dysertację. Autor potrafi w sposób krytyczny ocenić działalność, jak i postawy osobowe, bliskiego przecież sobie zarówno regionu, jak i grupy wyznaniowej. Obiektywizm, zdolność do krytycznej oceny wydarzeń i osób – stanowią ważne cechy, konieczne do uprawiania nauki.

Jak przystało też na dojrzałego naukowca, potrafi wskazać dalsze obszary badań związanych ze Zjednoczonym Kościołem Ewangelicznym. Widzi je w kontynuacji studiów nad związanymi ściśle z konkretnymi regionami w Polsce grupami wyznaniowymi ZKE. Cenne byłoby ukazanie lokalnej specyfiki związku wyznaniowego, relacji Kościoła lokalnego do decyzji i stanowiska struktur ogólnokościelnych oraz przywódców kościelnych ZKE, roli i konsekwencji wzajemnych napięć i różnic międzywyznaniowych, praktycznej adaptacji procesu unifikacji oraz rozpadu przez wiernych o różnych preferencjach konfesyjnych i pobożnościowych.

h) Na uwagę zasługuje także język rozprawy. Praktycznie nie ma potknięć językowych. Autor posługuje się precyzyjną terminologią teologiczną i w sposób bardzo jasny, komunikatywny i zrozumiały – nawet dla mniej wyrobionego teologicznie czytelnika – przybliża trudne problemy historyczne i teologiczne omawianego Kościoła. Całość zaś rozważań konsekwentnie utrzymuje w obszarze badawczym, który wyraźnie określił w tytule i wstępie dysertacji.

3. Uwagi krytyczne

W dysertacji trudno doszukać się błędów. Recenzent napotkał zaledwie dwa błędy literowe (s. 46: ternie – terenie; s. 232: bardzi – bardziej).

Może warto przenieść na stronie 39 ostatni akapit paragrafu zatytułowanego „Protestantyzm na Warmii” do części „Protestantyzm na Mazurach”, gdyż zawartość treściowa tej części pracy dotyczy właśnie Mazur.

4. Tezy do dyskusji na obronie pracy

a/ Pierwszą kwestią jest wyjaśnienie przyjętych ram chronologicznych istnienia Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego. W różnych publikacjach autorzy podają różne daty rozpadu ZKE. Poproszę o uzasadnienie poszczególnych, różniących się między sobą datacji.

b/ Z racji zawodowych i praktycznych kontaktów z ruchem ekumenicznym zrozumiałe jest moje zainteresowanie tym aspektem działalności ZKE. Proszę o charakterystykę działalności Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego pod kątem zaangażowania w proces dążenia do jedności chrześcijan.

5. Wniosek końcowy

Formułując wniosek końcowy będący wypadkową wszystkich uwzględnianych wektorów ocenianej pracy trzeba podkreślić, że pastor magister Wojciech Trybek przedstawił do recenzji bardzo wartościową, interesującą i poprawnie metodologicznie oraz formalnie napisaną dysertację doktorską opartą na rzetelnej bazie źródłowej przy wykorzystaniu źródłowej, historycznej i teologicznej literatury. Nie ulega wątpliwości, że rozprawa spełnia wymogi stawiane przez ustawodawstwo polskie dysertacjom doktorskim. Na podstawie przeprowadzonej analizy i oceny pracy przestawiam Radzie Wydziału Teologicznego Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie **wniosek o dopuszczenie magistra Wojciecha Trybka do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

S. Kryński Krzemiński